

Założenia semantyki Saula Kripkego i Hilary'ego Putnama i ich wpływ na współczesną analizę języka prawnego

Piotr SZCZEKOCCI

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin
ul. Sienkiewicza 18/49, 27-500 Opatów
piotrszczekocki@op.pl

Abstrakt: Koncepcja semantyki Saula Kripkego i Hilary'ego Putnama, należąca do nowych koncepcji semantycznych formuluje trzy założenia, które w istotny sposób wpływają na współczesną analizę języka prawnego.

Twierdzenia, jakie można wyprowadzić z tej koncepcji, wskazują na:

1. Uniezależnienie językowego znaczenia tekstu prawnego od intencji historycznego prawodawcy, przenosząc tym samym ciężar na praktykę użytych zwrotów w danej wspólnocie komunikacyjnej.
2. Wpływ różnorodnych sposobów użycia języka prawnego na procedurę ustalania jego znaczenia.
3. Ewolucję językowego znaczenia tekstu prawnego w czasie.

Semantyka Kripkego–Putnama stara się dowieść, że proces interpretacji prawniczej zgodny z założeniami pozytywizmu prawniczego, którego charakterystyczną cechą jest językowy charakter prawa, powinien uwzględniać zmiany znaczenia tekstu prawnego w czasie, argumenty niewiążące precedensu, poglądy formułowane przez doktrynę, czy też argumenty komparatystyczne. W konsekwencji ma to doprowadzić do traktowania ich jako argumentów służących ustalaniu znaczenia zwrotów tekstu prawnego. Koncepcja ta zwraca uwagę na kontekst, w jakim używa się języka, w szczególności zaś skupia się na wspólnocie językowej, do której mówiący należy.

The Principles of Saul Kripke's and Hilary Putnam's Semantics and their Influence on the Contemporary Analysis of Legal Language

Abstract: The conception of Saul Kripke's and Hilary Putnam's semantics belongs to new semantic concepts. It formulates three principles which have an essential influence on the contemporary analysis of a law language.

Statements which can be inferred from this concept indicate:

1. The independence of the language meaning of a law text from a historical legislator's intention, attaching significance on the practice of the phrases used in a given communicative community.
2. The influence of various ways of a language law use on the procedure of establishing its meaning.
3. The evolution in time of the language meaning of a law text.

Saul Kripke's and Hilary Putnam's semantics tries to prove that a law interpretation process, being compliant with the principles of the law positivism, whose characteristic feature is the linguistic character of the law, should consider the changes in time of a law text meaning, the arguments of an unbinding precedent, the views formulated by a doctrine or the comparative arguments. As a result, it is to make them treated as the arguments for establishing the meaning of the law text phrases. This concept pays attention to the context in which language is used and it focuses on the language community which a speaker belongs to.

W moim referacie będę się starał ukazać wpływ nowych koncepcji semantycznych, wśród których wymienia się koncepcję Kripkego–Putnama na współczesną analizę języka prawnego. Na wstępie należy zwrócić uwagę, że wielopłaszczyznowe badania nad językiem prawa wypracowały różnorakie koncepcje, które określały język prawa jako: język przepisów prawnych formułowanych przez prawodawcę, język prawodawcy, język w którym są tworzone teksty przepisów prawnych czy też kod słowny (Zieliński, 2007, s. 26–29).

Koncepcja semantyki Kripkego–Putnama należąca do nowszych ujęć semantycznych stara się dowieść, że proces interpretacji prawniczej zgodny z założeniami pozytywizmu prawniczego, którego charakterystyczną cechą jest językowy charakter prawa, powinien uwzględniać zmiany znaczenia tekstu prawnego w czasie, argumenty niewiążącego precedensu, poglądy formułowane przez doktrynę, czy też argumenty komparatystyczne, co w konsekwencji ma doprowadzić do traktowania ich jako argumentów służących ustalaniu znaczenia zwrotów tekstu prawnego (Malczak, 2007, s. 142–143).

Należy w tym miejscu podkreślić, że wspomniany wcześniej językowy charakter prawa, tak charakterystyczny dla prawa w jego pozytywistycznym ujęciu, w odróżnieniu od innych ujęć, a szczególnie od prawnonaturalnego ujęcia, powoduje, iż poznanie prawa odbywa się przy pomocy poznania języka prawodawcy, który to język poddawany jest trójczłonowej analizie semantycznej, syntaktycznej i pragmatycznej. Mówiąc o języku prawa, mamy na myśli główne idee, na podstawie których zbudowany jest system prawa urzeczywistniający obowiązujący system wartości (Malczak, 2008, s. 67). Mogą to być takie idee jak: równość wobec prawa, prawa człowieka, prawo do obiektywnego, sprawiedliwego sądu, domniemanie niewinności czy demokratyczne państwo prawne. Najsilniejszy wyraz idee te znajdują w Konstytucji, umowach i porozumieniach międzynarodowych.

W swojej koncepcji ujęcie pozytywistyczne prawa zakłada, że normy czy reguły będące prawem dają się rozpoznać w praktyce społecznej, a tym samym pozwalają odróżnić się od tych reguł, norm czy standardów, które mają inny charakter (chodzi tu w szczególności o normy moralne). Takim czynnikiem odróżniającym jest tzw. test pochodzenia, przez który w ogólności należy rozumieć pewnego rodzaju procedurę, pozwalającą poddać daną regułę czy normę ocenie pewnej grupy kryteriów. Następnie, jeśli kryteria te zostaną spełnione, można uznać, że są one składnikiem prawa. W pozytywistycznym ujęciu wspomniany powyżej test pochodzenia uznaje za prawo normy i standardy, które zostały ustanowione przez funkcjonujący w danej społeczności autorytet prawodawcy. Warunki zastosowania testu pochodzenia są możliwe tylko i wyłącznie w odniesieniu do norm, standardów czy reguł sformułowanych w języku, bowiem tylko w takiej formie są one na tyle „widoczne”, by można orzec o nich, czy stanowią element systemu prawnego czy innych systemów normatywnych, w szczególności zaś systemu norm moralnych.

Proces interpretacji komunikatu językowego wychodzącego od prawodawcy dokonuje się między innymi przez analizę semantyczną polegającą na analizie znaczenia terminów tego języka podjętej przez adresata takiego komunikatu. Problem, jaki w tym miejscu się wyłania, polega na tym, jaki rodzaj semantycznej analizy przyjąć, co

w konsekwencji prowadzi do tego, jaką koncepcję znaczenia przyjmuje adresat analizujący tekst prawny oraz jaki sposób odnoszenia, tj. referencji używanych w prawie terminów zakłada. Drugi ważny problem z tym związany dotyczy aspektu czasowego, a więc tego momentu, dla którego kwestie znaczenia i odnoszenia adresat ustala. Odnosząc się do pierwszego problemu, należy wskazać i rozróżnić dwa podejścia (Matczak, 2007, s. 134).

Pierwsze, które oparte jest na intencjonalnej koncepcji znaczenia, sprowadza się do tego, że referencja i znaczenie terminów prawnych jest w dużym stopniu uzależnione od tego, jakie intencje zdaje się mieć mówiący, czy też ewentualnie, co w danym momencie ma on na myśli, a w przypadku prawa jest to zależne od intencji prawodawcy. Takie podejście można określić jako semantykę intencjonalną. W myśl tego założenia prawodawca ma zamiar odnoszenia się do konkretnych składników pozajęzykowej rzeczywistości poprzez wypowiedziane słowa. Adresat takiego komunikatu jest obciążony zidentyfikowaniem tej intencji. Jego rola w gruncie rzeczy sprowadza się do ustalenia, jaka jest treść nazw, które stosuje autor. Następnie musi dokonać identyfikacji desygnatów tych nazw w pozajęzykowej rzeczywistości. Sprowadza się to do identyfikacji rzeczy, ludzi i okoliczności, które spełniają przesłankę składającą się na treść nazw (Ajdukiewicz, 1985, s. 109).

Podejście drugie do kwestii znaczenia określane jako semantyka Kripkego–Putnama odbiega w dużym stopniu od intencjonalnej koncepcji znaczenia w kierunku przyczynowej koncepcji referencji, prezentującej stanowisko odmienne niż tradycyjne ujęcie semantyki.

Ogólnie tradycyjne ujęcie semantyki oparte jest na:

1. Intencji mówiącego.
2. Kryterialnej analizie nazw.
3. Niezmienności znaczenia w czasie.

W tym tradycyjnym rozumieniu semantyki zakłada się stałość znaczenia w czasie, ponieważ jest ono powiązane trwale z osobą mówiącego, a tym samym i z chwilą wypowiedzi (Matczak, 2008, s. 67–68). Jak starałem się podkreślić powyżej, nowe koncepcje semantyczne, do których zalicza się semantykę Kripkego–Putnama, zdecydowanie odchodzą od tradycyjnego ujęcia. Przemawia za tym fakt, iż są one dalekie od analizy znaczenia terminów, która sprowadza się do analizy kryteriów składających się na treści nazw. Są one zainteresowane znaczeniem konwencjonalnym, co tym samym zaprzecza potrzebie uwzględnienia intencji i wiedzy mówiącego, która ma służyć do rozpoznawania obiektu, do którego się on odnosi. Co istotne dla prezentowanej koncepcji, to do jakiego składnika rzeczywistości odnosi się dana nazwa, może ulegać zmianom wraz z upływem czasu.

Według semantyki Kripkego–Putnama interpretator tekstu ma skupić się na słowach autora i praktyce językowej danej wspólnoty komunikacyjnej, w której ów tekst powstał i jest poddawany interpretacji. W założeniach tej koncepcji interpretator musi odnosić się także do rzeczywistości, której tekst ten dotyczy. Problem, jaki w tym miejscu się pojawia, odnosi się do tego, którą praktykę językową i jaką rzeczywistość pozajęzykową, której tekst dotyczy należy wybrać (Matczak, 2007, s. 141–142). Czy należy oprzeć się na tej współczesnej momentowi powstania tekstu, czy też wybrać tę, z którą mamy do czynienia w czasie interpretacji tekstu?

Stare koncepcje semantyczne stoją na stanowisku, iż wiążące jest znaczenie, jakie zostało przyjęte przez pierwotnego prawodawcę. Znaczenie takie jest dostępne dzięki historycznej analizie okoliczności, jakie towarzyszyły wydaniu danego aktu prawnego. Wskazać tu należy na podejście oryginalistyczne, dla którego ustalenie wiążącego znaczenia tekstu prawnego może odbywać się na dwa sposoby. Po pierwsze, poprzez odesłanie do intencji historycznego prawodawcy, a po drugie, poprzez dotarcie do zwykłego znaczenia interpretowanego tekstu w momencie jego ustanowienia, czyli takiego znaczenia, które jest powszechne w tym czasie, czy też znaczenia, jakie zostało przyjęte przez racjonalnego czytelnika, który jest członkiem społeczności interpretacyjnej w chwili analizy tekstu prawnego. Ten drugi sposób w pewnym sensie prezentuje stanowisko podobne do założeń semantyki Kripkego–Putnama, gdyż dochodzi tu do przeniesienia wagi z autora tekstu na wspólnotę komunikacyjną, w której ten tekst funkcjonował.

W literaturze tego przedmiotu podkreśla się, że nowsze ujęcia prezentowanego zagadnienia opowiadają się za przyjęciem zwykłego znaczenia tekstu prawnego w momencie jego interpretacji. Co tym samym powoduje odejście od oryginalizmu i zamierzeń historycznego prawodawcy. Tak zwane „nowe podejście do semantyki” wskazuje, że znaczenie określonego komunikatu językowego, który jest składnikiem prawa, dostarczane jest w prostym akcie poznawczym. Interpretator, posługując się zwykłym znaczeniem, przez analizę konkretnego przepisu, rozumie tekst w sposób współczesny dla niego samego i społeczności, która go otacza. W tym miejscu, dla jaśniejszego zaprezentowania, chciałbym odnieść się do analizy pojęcia „zwykłe”, które należy rozumieć jako powszechne, czyli odnoszące się pewnej grupy społecznej. Założenia semantyki Kripkego–Putnama są zgodne z holizmem interpretacyjnym, który najogólniej polega na skupieniu zainteresowania interpretatora na systemie prawa jako wytworze prawodawcy, nie zaś na samym prawodawcy. Argumentem, który między innymi zdaje się to potwierdzać, jest przeniesienie elementu ciężkości z twórcy wypowiedzi na samą wypowiedź. Nowsze ujęcie koncepcji semantycznej przez tych przedstawicieli silnie wskazuje na zmianę znaczenia w czasie. W tym istotne zdaje się przybliżenie pojęcia „chrztu pierwotnego” wprowadzonego przez Saula Kripkego. Zwraca on uwagę, że nazwa nabywa swoje odniesienie przez pierwotny akt chrztu, który w założeniach tego filozofa oznacza pierwsze nadanie nazwy obiektowi (Malczak, 2007, s. 132, 147–148).

Następnie, odniesienie przedmiotowe utrzymuje się dzięki łańcuchowi przyczynowemu, który od pierwotnego aktu chrztu ciągnie się od rozmówcy do rozmówcy. Taki łańcuch jest możliwy dzięki temu, że członkowie wspólnoty językowej dzielą intencje stosowania nazwy do tego samego przedmiotu, co pozostali, mimo że nie mają bezpośredniego kontaktu z przedmiotem nazwy.

Prawodawca, formułując wypowiedź języka prawnego, sięga po konstrukcję języka potocznego, która zgodnie z prezentowaną koncepcją semantyki jest już wielokrotnie ugruntowana, ponieważ w językowej praktyce danej wspólnoty wielokrotnie była używana. Niektóre z terminów wskazujące na charakter języka potocznego już w momencie ich wprowadzenia do języka prawa przybierają specjalistyczne znaczenie. Jednak większość terminów języka prawnego jest zaczerpnięta z języka potocznego bez zmian, a wpływ czasu zarówno na gruncie języka prawnego, jak

i potocznego, powoduje coraz silniejsze ugruntowanie terminów, które zostały przyjęte dla wysłowienia prawa (Maczak, 2008, s. 70).

Co chciałbym podkreślić, ugruntowanie terminów języka prawnego odbywa się na płaszczyźnie dwóch obszarów. Pierwszym polem, najbardziej naturalnym, jest język potoczny. W jego obszarze członkowie wspólnoty komunikacyjnej używają terminów, które są istotne dla prawa. Są to zarówno te względnie jednoznaczne jak „zielony” na oznaczenie świateł na skrzyżowaniu, ale także terminy wieloznaczne jak „pojazd”, czy wreszcie terminy, które są całkowicie nieostre jak „okrutna kara”, „dobry obyczaj”. Tylko odnosząc się do pierwszej grupy tych terminów, można zakładać, że co do zasady, ich znaczenie nie ulega zmianie w czasie. Odnośnie dwóch kolejnych grup, należy przyjąć, że taka zmiana jest możliwa.

W literaturze, która traktuje na ten temat, wielokrotnie wskazuje się, że dyskurs, jaki ma miejsce w ramach języka prawnego, nie różni się zasadniczo budową od dyskursu wspólnoty komunikacyjnej języka potocznego. W dyskursie prawniczym również mają miejsce wielokrotne ugruntowania takich terminów jak „własność”, „gospodarcze przeznaczenie prawa” czy „nadmierna uciążliwość”. Obszarem, gdzie dochodzi do wielokrotnych ugruntowań terminów języka prawnego, są przede wszystkim orzeczenia sądów i rozstrzygnięcia organów administracji, choć bez wątplenia zalicza się tu także poglądy doktryny (Maczak, 2008, s. 74).

Przydatność dorobku semantyki Kripkego–Putnama dla współczesnej teorii prawa potwierdza między innymi to, że ta koncepcja semantyki pozwala zobaczyć niejako w nowszym świetle takie argumenty prawnicze jak: powoływanie orzeczeń sądowych, nawet wówczas, gdy nie są one wiążące, odnoszenie się do stanowiska doktryny czy analizy komparatystycznej. Argumenty te dadzą się przedstawić jako służące do ustalenia języka prawnego, czyli jako argumenty lingwistyczne.

W konsekwencji zmiany tekstu prawnego, a co się z tym wiąże, jego wielość znaczeń w czasie oraz sposoby ustalania poszczególnych znaczeń, doprowadzą do tego, że proces stosowania prawa nie jest tak prostą operacją logiczną, jakby mogło się wydawać. Jest to jednak procedura wielostopniowego ustalania, co w konsekwencji doprowadza do komparatystyki poszczególnych znaczeń tekstu prawnego.

Przedstawione powyżej rozważania prowadzą do wyprowadzenia twierdzenia, że przyjęcie koncepcji o językowości komunikacji przez prawo w istotnym zakresie wymaga uwzględnienia i akceptacji dynamicznej teorii wykładni.

Bibliografia

- Maczak Marcin, 2007, *Summa Iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kripke Saul, 1980, *Naming and Necessity*, Harvard University Press, Cambridge, Mass., wydanie polskie 2001, *Nazywanie a konieczność*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa, Fundacja Aletheia.

Teksty źródłowe:

- Zieliński Maciej, 2007, *Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa*, Kancelaria Senatu; Materiały konferencji zorganizowanej

Legilingwistyka Porównawcza 3/2010

przez Komisję Kultury i Środków Przekazu oraz Komisję Ustawodawczą,
Warszawa, www.senat.gov.pl/k6/agenda/seminar/061207.pdf.

Ajdukiewicz Kazimierz, 1985, *O znaczeniu wyrażeń. Język i poznanie*, t. 1, *Wybór pism z lat 1920–1939*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Matczak Marcin, 2008, *Interpretacja prawnicza w świetle semantyki Kripkego–Putnama*, „Państwo i Prawo”, nr 6, Warszawa.